25 sierpnia: Święty Ludwik, król Francji

Tekst Ewangelii (*Mt* 22,34-40): Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, zapytał Go, wystawiając Go na próbę: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?” On mu odpowiedział: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy”.

„B?dziesz mi?owa? Pana Boga swego ca?ym swoim sercem, ca?? swoj? dusz? i ca?ym swoim umys?em”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, nasze serca są poruszone, gdy ponownie czytamy testament, który król Francji, święty Ludwik (1214-1270), napisał do swego syna, następcy tronu: “Najpierwszą rzeczą, jaką ci polecam, miły synu, jest serdeczna miłość Boga”. Widzimy zatem, że dzisiejszy święty dobrze wyuczył się lekcji. Ta rada króla zbiegła się dokładnie z „największym i pierwszym przykazaniem” (por. Mt 22,38). Co więcej, „bez niej [miłości] nie ma zbawienia” — zapewniał syna przekonywująco.

Ludwik, król Francji, został zapamiętany jako monarcha, który zabiegał o sprawiedliwość i pokój wśród chrześcijan, a także o miłość do ubogich. Jeśli prawdą jest, że człowieka poznaje się po śmierci, trzeba pamiętać, że szczątki tego świętego króla bardzo szybko były czczone przez jego własnych poddanych, ponieważ lud bardzo go kochał. Więc, jak to jest? Ponieważ... w dzisiejszych czasach ludzie rzadko odczuwają podziw i wdzięczność dla swoich władz politycznych. W tym miejscu musimy odnieść się do istotnego uzupełnienia pierwszego przykazania słowami Jezusa Chrystusa: „drugie [przykazanie] podobne jest do niego: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22,39).

Przyjrzyjmy się jeszcze raz wspomnianemu testamentowi: „Wstąpiwszy na tron, bądź przede wszystkim sprawiedliwy; jeśli bogacz ma spór z ubogim, broń raczej ubogiego, ale jeśli sprawa jest jasna, przyznaj słuszność temu, komu się należy”. Chcieli wystawić Jezusa na próbę (por. Mt 22,35) pytaniem, które zadał mu uczony w Piśmie. Próba definitywna! Czy jestem siewcą sprawiedliwości, pokoju i radości? Czy ci, którzy mnie otaczają, czują się dobrze ze mną?

Warto przypomnieć, że św. Ludwik został perfekcyjnie wychowany w wierze przez swoją matkę-Blankę Kastylijską, a w dalszym życiu w cudowny sposób towarzyszyła mu żona Małgorzata Prowansalska, z którą miał 11 dzieci.